

„Civitas mensura” — obywatel miarą wszechrzeczy. Emancypacyjny i upodmiotawiający wymiar obywatelskiego humanizmu¹

Piotr W. Juchacz

Civitas mensura — the citizen as the measure of all things. Emancipatory and empowering dimension of the civic humanism

Abstract: The consideration of emancipatory and empowering dimension of civic humanism is the chief concern of the article. In the first part there are recalled classical Protagorean sources of European humanism with a special attention to its civic dimension. In the second part I analyse points 3 and 4 of *The Amsterdam Declaration 2002* dedicated to the democratic political system. In the last part I propose and develop a thesis that co-participation of citizens in exercising of all three powers in deliberative democratic system – *the legislative power* (participation in the law-making processes), *the executive* (participation in creation and realisation of public policies) and *the judicial* (participation in the system of exercising justice as lay judges) - constitutes the foundation of contemporary humanism as civic activity.

Keywords: humanism, critical citizens, deliberative democracy, citizens participation, civic humanism

¹ Artykuł powstał w ramach realizacji projektu „Demokratyczna legitymizacja wpływu orzeczeń sądowych na system tworzenia prawa”, Nr 2015/19/B/HS5/03114, finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki.

* Kierownik Zakładu Filozofii Publicznej i Filozofii Prawa, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; juchaczp@amu.edu.pl

Narodziny humanizmu: Protagoras — „homo mensura” jako „civitas mensura”

Humanizm narodził się w antycznej Grecji, na ateńskiej agorze, w żywym dialogu pomiędzy obywatelami wspólnie zastanawiającymi się nad sposobem urządzenia swego świata społeczno-politycznego. Jednym z najznamienszych jego przedstawicieli był Protagoras z Abdery (480-411 p.n.e.), autor słynnej maksymy zgodnie z którą „miarą wszystkich rzeczy jest człowiek; istniejących, że są, i nieistniejących, że nie są”². Należy podkreślić, że protagorejska maksyma odnosi się do dwóch komplementarnych wymiarów: indywidualnego i społecznego. I to ten drugi właśnie szczególnie interesuje mnie w niniejszych rozważaniach. Janina Gajda w książce *Sofiści* tak wyjaśnia wzajemną relację obu wymiarów:

„[...] Protagorasowa formuła *homo-mensura* przenosi jego koncepcję teoriopoznawczą na grunt społeczny, wyrażając społeczną koncepcję poznania, polegającą na tym, iż obok poznania indywidualnego istnieje poznanie wspólne, przekazywane przez ludzi za pomocą języka. Wynikiem społecznego poznania jest społeczna akceptacja. Miarą więc rzeczy, które poznaje ogół obywateli – społeczeństwo, jest państwo. Formuła *homo-mensura* przekształca się w formułę *civitas-mensura*. O akceptacji społecznej decyduje zgoda obywateli – umowa (*nomos*)”³.

Protagoras zastępuje myślenie mityczne *rozumnym dyskursem filozoficznym*, stosującym uzasadnienia li tylko na ludzkiej mierze oparte, który to dyskurs jest właściwą formą wyrazu w nowej rzeczywistości społeczno-politycznej, jaka powstaje wraz z narodzinami i ukonstytuowaniem się demokratycznej ateńskiej *polis*. Albowiem – jak pięknie pisał Marek Jan Siemek – chociaż zarówno

„myślący i mówiący *logos* greckiej filozofii [...], jak i *polis* za swe jeszcze głębsze źródło wspólne mają *mythos*, tę pierwotną moc niegdyś scalającą ludzki świat z ponadludzkim łaodem bogów i herosów, to jednak moc ta bezpowrotnie znikła z samego życia [...]. Wspólne narodziny filozoficznej racjonalności i politycznej, albo obywatelskiej formy uspołecznienia mają więc swoje miejsce gdzieś

¹ Platon, *Teajtet* 152a, przeł. W. Witwicki, PWN, Warszawa 1959.

³ J. Gajda, *Sofiści*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1989, s. 104.

w takim [...] przejściu od mitycznego, bosko-naturalnego ładu prawieków do systemu swoiście ludzkich, tj. społeczno-kulturowych pojęć, norm i reguł porządkujących świat⁴.

Protagoras zastępuje myślenie mityczne rozumnym dyskursem filozoficznym, którego ambicją – jak pisał Jean-Pierre Vernant w niezapomnianych *Źródłach myśli greckiej*

„jest dotarcie do prawdy w drodze indywidualnie prowadzonych i nawarstwiających wiedzę badań, gdzie każdy zbija argumenty poprzedników, przeciwstawiając im swe własne racje, skłonne ze względu na swój racjonalny charakter same poddać się pod dyskusję”⁵.

Oczywiście w przypadku Protagorasa ta prawda ma charakter indywidualny i społeczny, zgodnie z tezą, że to człowiek jest miarą wszystkich rzeczy. Trzeba jednak wyjaśnić, że ten nowy dyskurs nie może być utożsamiany z jakimś Rozumem w ogóle, czy też jakąś obejmująca wszystkie typy namysłu Racjonalnością, albowiem – oddajmy raz jeszcze głos Vernantowi –

„Grecy nie wynaleźli Rozumu jako kategorii wyłącznej i uniwersalnej, lecz pewien typ rozumu, taki mianowicie, którego instrumentem jest język i który pozwala oddziaływać na ludzi, a nie przekształcać przyrodę, a zatem *rozum polityczny* [...]”⁶.

Gdzież więc ten proces się dokonuje? Otóż ma on miejsce właśnie w trakcie żywej rozmowy, w toczonym na ateńskiej agorze *dia-logosie*, owym *logosie* podwójnym, w którym jeden obywatel z drugim obywatelem przekuwają partykularyzm Protagorejskiej *homo mensura*, konstruując we wspólnej deliberacji ową zbiorową prawdę *civitas mensura*, stanowiącą punkt odniesienia dla tego czym jest ‘prawda’ w danym związku politycznym. Jak zgodnie z relacją Sokratesa powiedział Protagoras: „Bo jakiegokolwiek by rzeczy dane państwo za sprawiedliwe i piękne uważało, takimi też one dla niego

⁴ M.J. Siemek, „Logos i polis. Nowoczesność wobec antycznych wzorców społecznego rozumu”, *Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej*, T. 42, 1997, s. 182.

⁵ J.-P. Vernant, *Źródła myśli greckiej*, przeł. J. Szacki, Wydawnictwo słowo / obraz terytoria, Gdańsk 1996, s. 19.

⁶ *Ibidem*, ss. 14-15.

będą, jak długo państwo w nie wierzy”⁷. Ten dialogiczny proces budowania znaczeń ma na wskroś demokratyczny charakter w tym sensie, że jest zawsze publiczny, i to publiczny w dwóch wymiarach: po pierwsze, prowadzony jest w miejscu publicznym, którym jest najczęściej znajdujący się w centrum miasta rynek i otaczające go budynki, i po drugie, jest otwarty na udział wszystkich zainteresowanych obywateli. Albowiem, jak trafnie zauważa Cynthia Farrar, w ujęciu Protagorasa „człowiek jest kształtowany przez społeczeństwo, a społeczeństwo jest kształtowane przez człowieka”⁸. I dodaje, że według Protagorasa „życie poza *polis* byłoby nie tylko nadzwyczaj niepewne, lecz nie w pełni ludzkie”⁹. Toteż zmiana w myśleniu, jakiej dokonuje Protagoras, polega na uświadomieniu obywatelom nie tylko przekonania, które już i wcześniej było obecne w myśli greckiej, że człowiek może rozwijać się i żyć tylko we wspólnocie z innymi ludźmi, ale przede wszystkim tego „że to życie powinno być polityczne, w tym oto sensie, że wymaga aktywnej politycznej interakcji pomiędzy wszystkimi obywatelami”¹⁰. Co więcej, ta współpraca jest nie tylko pożądana, ale i dla wszystkich obywateli możliwa, jak obrazowo ukazuje to opowiedziany przez Protagorasa słynny mit o genezie świata, rodu ludzkiego i narodzinach polityczności, w którego kluczowym momencie sofista wskazuje na równe wyposażenie każdego człowieka we Wstyd (*Aidos*) i Poczucie prawa (*Dike*)¹¹. Każdy obywatel może rozwijać swoje zdolności, w stopniu dla niego osiągalnym.

Ellen Meiksins Wood i Neal Wood trafnie ujmują rewolucyjne znaczenie dokonań sofisty: „Jego poglądy, według którego normy moralne są konwencjami wytworzonymi przez mądrość zbiorową wspólnoty, w połączeniu z jego stanowiskiem, że cnota polityczna jest uniwersalna, że nawet najzwyklejszy obywatel może i musi partycypować w cnotach koniecznych do życia *polis*, wskazują że demokracja

⁷ Platon, *Teajtet* 167c, przeł. W. Witwicki.

⁸ C. Farrar, *The Origins of Democratic Thought. The Invention of Politics in Classical Athens*, Cambridge University Press, Cambridge 1988, s. 91.

⁹ *Ibidem*, s. 97.

¹⁰ *Ibidem*, s. 98.

¹¹ Platon, *Protagoras* 322c, przeł. W. Witwicki, PWN, Warszawa 1958.

jest najbardziej żywotną i stabilną formą *polis*. To w demokratycznej *polis* normy wspólnoty reprezentują najbardziej bezpośredni wyraz zbiorowej mądrości i uczestnictwa wszystkich ludzi w cnotie politycznej, to taka *polis* właśnie najbardziej zbliża się do społecznego konsensusu, który nadaje zasadom moralnym praktyczną uniwersalność, czyli jedyną możliwą uniwersalność¹².

Humanizm Protagorejski przejawia się tedy najpełniej w aktywności obywatelskiej jednostek, we wspólnym kreowaniu otaczającej ich rzeczywistości społeczno-politycznej, we wspólnej deliberacji nad treścią podstawowych norm moralnych obowiązujących w danej *polis*. Sądzę, że to właśnie do takiego obywatelskiego humanizmu Protagorasa, stawiającego przed nami jako obywatelami zadanie aktywnego uczestnictwa w debacie publicznej, winniśmy dzisiaj w szczególności nawiązywać, pamiętając zarówno o tym, że demokracja jest ustrojem najbardziej sprzyjającym rozwojowi ludzkiego potencjału, jak i o tym, że demokracja jest naszym osiągnięciem, które nie jest nam dane raz na zawsze, lecz jest naszym codziennym wspólnym zadaniem.

Demokracja i prawa człowieka w „Deklaracji amsterdamskiej z 2002 roku”

W dniach od 3 do 6 lipca 2002 roku w miejscowości Noordwijkerhout w Holandii odbył się Światowy Kongres Humanistyczny zorganizowany z okazji pięćdziesięciolecia International Humanist and Ethical Union¹³, podczas którego odnowiono ogłoszoną pięćdziesiąt lat wcześniej deklarację podstawowych zasad, na których opiera się humanizm. Ten odnowiony zbiór zasad został na zakończenie Kongresu uchwalony przez jego 300 uczestników i znany jest odąd jako *Deklaracja amsterdamska z 2002 roku*.

Chciałbym przytoczyć punkty 3 i 4 tejże *Deklaracji* odnoszące się bezpośrednio do interesującego mnie w tych rozważaniach związku humanizmu z demokracją:

¹² E. Meiksins Wood and N. Wood, *Class Ideology and Ancient Political Theory. Socrates, Plato, and Aristotle in Social Context*, Basil Blackwell, Oxford 1978, s. 93.

¹³ Zob. stronę internetową International Humanist and Ethical Union: <http://iheu.org/>.

„3. Humanizm wspiera demokrację i prawa człowieka. Dąży on do zapewnienia najpełniejszego rozwoju każdej jednostki. Humanizm stwierdza, że demokracja i rozwój są rzeczami najistotniejszymi. Zasady demokracji i praw człowieka mogą być stosowane w relacjach międzyludzkich i nie są ograniczone jedynie do metod rządowych.

4. Humanizm uznaje, że wolność osobistą należy połączyć z odpowiedzialnością społeczną. Humanizm odważa się budować świat na bazie idei wolnej jednostki odpowiedzialnej za świat i uznaje naszą zależność i odpowiedzialność za naturę. Humanizm jest niedogmatyczny, nie narzuca nikomu żadnego credo. Humanizm opowiada się za edukacją wolną od indoktrynacji”¹⁴.

Chciałbym zwrócić uwagę również na motto kongresu, które brzmiało: „Wszyscy różni – wszyscy równi: Prawa człowieka, różnorodność, humanizm”¹⁵. Motto to wskazuje na dokonujący się w pięćdziesięcioletnim okresie pomiędzy wydaniem pierwszej i drugiej deklaracji amsterdamskiej wzrost znaczenia praw człowieka, co znajduje odzwierciedlenie w korekcie jej tekstu. Albowiem o ile w pierwszej deklaracji amsterdamskiej z 1952 roku nie było wprost mowy o prawach człowieka, o tyle w tekście deklaracji z 2003 roku w punkcie trzecim prawa człowieka pojawiają się aż dwukrotnie, za każdym razem w połączeniu z demokracją, co wskazuje na bardzo wyraźną ewolucję języka i ideałów humanistycznych jakie dokonały się w tym czasie.

Warte odnotowania jest również uwrażliwienie na los innych istot znajdujące odzwierciedlenie w dodaniu do tekstu deklaracji z 2003 roku słów „i uznaje naszą zależność od i odpowiedzialność za świat natury/przyrody”¹⁶, którego to odniesienia w ogóle nie było w deklaracji sprzed pięćdziesięciu lat.

¹⁴ *The Amsterdam Declaration 2002*, zob. na stronie: <http://iheu.org/humanism/the-amsterdam-declaration/> ; zob. polski przekład: *Deklaracja amsterdamska z 2002 roku*, przeł. D. Ropuszyński, zob. na stronie: <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1231>.

¹⁵ Cytat za stronę: <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1231>.

¹⁶ Punkt czwarty w *The Amsterdam Declaration 2002*, op. cit., przeł. P.W. Juchacz.

Uznanie w *Deklaracji amsterdamskiej z 2002 roku* ustroju demokratycznego i praw człowieka za podstawowe zasady humanizmu prowadzi nas do postawienia pytania, coż to w praktyce oznacza, jak można te ogólne sformułowania przełożyć na język codziennych aktywności obywateli. W kolejnym paragrafie postaram się wskazać odpowiedź na te pytania.

Teza: Humanizm oznacza branie udziału przez obywateli w sprawowaniu wszystkich trzech głównych władz w państwie demokratycznym

Zgodnie ze znaną tezą Monteskiusza, władza w państwie demokratycznym winna być podzielona na władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą, tak by każda z nich funkcjonowała w miarę autonomicznie, zachowując wszakże równowagę z pozostałymi dwiema. Wszakże w XXI wieku ta teza jest zbyt elitarystyczna. W stanowiącym zaplecze teoretyczne moich rozważań nurcie badawczym określanym mianem teorii demokracji deliberatywnej rozwijane jest przekonanie o konieczności zdemokratyzowania procesów politycznych w celu zwiększenia ich publicznej legitymizacji. Coraz częściej i szerzej mówi się o tym, że obywatele winni współuczestniczyć w sprawowaniu wszystkich trzech podstawowych władz w państwie demokratycznym.

W tym kontekście chciałbym postawić tezę, że partycypacja obywateli we wszystkich trzech władzach w demokracji, a więc w ustawodawczej poprzez branie udziału w procesie prawotwórczym, w wykonawczej poprzez branie udziału w procesach tworzenia i realizacji polityk publicznych oraz w sądowniczej poprzez branie udziału w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, stanowi przejaw współczesnego *obywatelskiego humanizmu*.

W tym kontekście antyhumanizmem są wszystkie te działania, które uprzedmiotawiają obywateli i wykluczają ich z procesów partycypacji politycznej niezależnie od tego czy czyni się to pod neoliberalnymi hasłami skuteczności rządu, czy autokratycznymi hasłami obrony przed zagrożeniami terroryzmem. Wszelkie ograniczanie podmiotowości obywateli stanowi przejaw antyhumanizmu i tym samym zagraża ludzkiej wolności i zdolności do rozwoju.

Istnieje więc pilna konieczność takiej przebudowy instytucjonalnej ustroju demokratycznego, która tenże współdziałal obywateli w pełni umożliwi. Takie zmiany są nie tylko możliwe, ale i na naszych oczach już się dokonują. Warto wskazać chociażby po jednym przykładzie dla każdej z władz.

I tak w 2006 roku wprowadzono do polskiego systemu demokratycznego instytucję wysłuchania publicznego w Sejmie RP. Udział w wysłuchaniu – poprzez zaprezentowanie swojej opinii i złożenie jej dłuższej wersji do protokołu – może wziąć każdy dorosły obywatel Rzeczypospolitej włączając się tym samym w działania władzy ustawodawczej poprzez wpływ na proces tworzenia prawa¹⁷.

Przykład drugi dotyczy władzy wykonawczej. Stanowią go coraz popularniejsze w ostatnich latach budżety obywatelskie: przedstawiciele – najczęściej lokalnej władzy wykonawczej – dzielą się swoją władzą rozdziału środków finansowych pozwalając obywatelom zdecydować na co przeznaczyć wyznaczone kwoty pieniędzy. W ten sposób powstało już wiele cennych inicjatyw społecznych i zrealizowano wiele pomysłów¹⁸.

Wreszcie przykład trzeci, zapewne najtrudniejszy, gdyż dotyczy władzy sądowniczej. Obywatele uczestniczą w niej pełniąc funkcję ławnika. Decyzje ławnika są bardzo istotne, gdyż orzekając posiada on głos równy sędziemu zawodowemu. W tym przypadku niestety mamy do czynienia od 27 lat z procesem ograniczania udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, pomimo iż jest on gwarantowany konstytucyjnie (art. 182)¹⁹. Dość rzec, że o ile

¹⁷ Zob. szerzej: P.W. Juchacz, *Deliberatywna filozofia publiczna. Analiza instytucji wysłuchania publicznego w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej z perspektywy systemowego podejścia do demokracji deliberatywnej*, Wydawnictwo Naukowe IF UAM, Poznań 2015.

¹⁸ Zob. np. stronę internetową Poznańskiego Budżetu Obywatelskiego: <https://budzet.um.poznan.pl/info/>. Inny sposób stanowią próby wprowadzania uznanych na świecie metod konsultacji obywateli. Spektakularny przykład stanowił pierwszy w Polsce sondaż deliberacyjny przeprowadzony w listopadzie 2009 roku. Zob. A. Przybylska and A. Siu, „Long Lasting Effects of the First deliberative Poll in Poland”, w: S. Coleman, A. Przybylska, Y. Sintomer (Eds.), *Deliberation and democracy: Innovative Processes and Institutions*, Peter Lang Edition, Frankfurt am Main 2015, ss. 109-126.

¹⁹ Art. 182 Konstytucji brzmi „Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości określa ustawa”.

jeszcze w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku funkcję ławnika pełniło blisko 55.000 obywateli, o tyle podczas dopiero co zakończonej kadencji w latach 2012-2015 było ich niespełna 14.000 (13.933)²⁰. Niestety należy podkreślić, że trudności te nie stanowią polskiej specyfiki. Podczas międzynarodowej konferencji European Network of Associations of Lay Judges, która miała miejsce w bieżącym roku w Gdańsku²¹ przedstawiciele wielu państw wskazywali na działania władz podejmowane w kierunku ograniczenia udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości.

Z drugiej strony można podać przykłady powrotu do wcześniej zlikwidowanego udziału obywateli w orzekaniu, czego najnowszy szeroko dyskutowany przykład stanowi wprowadzenie – po szerokiej dyskusji publicznej – w maju 2009 roku instytucji sędziów społecznych (*Saiban-in*) w sprawach karnych do japońskiego systemu prawnego²². Na fundamentalne dla ustroju demokratycznego znaczenie udziału obywateli w orzekaniu w sprawach karnych zwracał już uwagę Alexis de Tocqueville w swoim monumentalnym dziele *O demokracji w Ameryce*, gdzie stwierdził, że dopiero zapewnienie takiegoż udziału „faktyczne kierowanie społeczeństwem oddaje w ręce rządzonych”²³. I dodawał

„Prawdziwą rękojmnią praw politycznych jest prawo karne. Panem społeczeństwa jest więc w gruncie rzeczy człowiek, który sędzi *przestępstwa*. Otóż instytucja

²⁰ Zob. szerzej: P.W. Juchacz, „Trzy tezy o sędziach społecznych i ich udziale w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w Polsce”, *Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna*, Tom 5 (2016), Nr 1, ss. 155-168.

²¹ 14 maja 2016 roku w Dworze Artusa w Gdańsku podczas otwarcia Międzynarodowa konferencja *European Day of Lay Judges 2016* odbyła się w dniach 13-15 maja 2016 roku w Gdańsku. Jej organizatorami byli European Network of Associations of Lay Judges oraz polskie Stowarzyszenie Krajowa Rada Sędziów Społecznych.

²² Zob. D. Vanoverbeke, *Juries in the Japanese Legal System: The Continuing Struggle for Citizen Participation and Democracy*, Routledge, London 2015; L.W. Kiss, „Reviving the Criminal Jury in Japan”, in: Neil Vidmar (Ed.), *World Jury System*, Oxford University Press, Oxford 2000, ss. 353-379.

²³ A. de Tocqueville, *O demokracji w Ameryce*, przeł. B. Janicka, M. Król, Znak, Kraków 1996, Tom 1, s. 278.

sądu przysięgłych wprowadza na fotel sędziowski sam naród [...]. Oddaje więc faktyczne rządy w ręce społeczeństwa [...]”²⁴.

Warto więc rozpocząć w Polsce poważną debatę publiczną poświęconą transformacji władzy sądowniczej poprzez zwiększenie w niej udziału czynnika obywatelskiego. Z perspektywy filozofii politycznej kluczowe jest spełnienie w tej debacie *wymogu wzajemnego podawania uzasadnień* (to charakterystyczny wymóg definicyjny demokracji deliberatywnej)²⁵. Wymóg ten dotyczy zarówno wybranych przedstawicieli, jak i obywateli, zaś w obu przypadkach oprócz relacji pionowej (przedstawiciele – obywatele, obywatele – przedstawiciele), również relacji poziomej (obywatele – obywatele, przedstawiciele – przedstawiciele). Deliberacja jest procesem zwrotnym i wymaga od uczestniczących w niej osób interakcji. Jest ona możliwa dlatego, że obywatele

„postrzegają się wzajemnie, jako posiadających zdolności deliberatywne, tzn. zdolności potrzebne dla wzięcia udziału w publicznej wymianie argumentów oraz postępowania stosownie do wyniku takiej publicznej argumentacji”²⁶.

Należy zauważyć, że podawane uzasadnienia powinny mieć postać *uzasadnień publicznych*, czyli takich, które „powinny odwoływać się do zasad, których jednostki – [jako wolne i równe osoby] – dążące do znalezienia uczciwych warunków współpracy nie mogą rozumnie odrzucić”²⁷.

Na zakończenie powtórzmy więc raz jeszcze: zwiększenie publicznej legitymizacji wszystkich trzech władz w państwie demokratycznym wymaga wprowadzenia zmian instytucjonalnych promujących i umożliwiających współudział obywateli w ich sprawowaniu. Albowiem to właśnie ta partycypacja obywateli we władzy ustawodawczej

²⁴ Ibidem, s. 278.

²⁵ A. Gutmann, D. Thompson, *Why Deliberative Democracy?*, Princeton University Press, Princeton 2004, s. 3.

²⁶ J. Cohen, „Deliberation and Democratic Legitimacy”, w: A. Hamlin, Ph. Pettit (Eds.), *The Good Polity. Normative Analysis of the State*, Basil Blackwell, Oxford 1989, s. 21.

²⁷ A. Gutmann, D. Thompson, *Why Deliberative Democracy?*, op. cit. s. 3.

poprzez branie udziału w procesie prawotwórczym, wykonawczej poprzez branie udziału w procesach tworzenia i realizacji polityk publicznych oraz sędziowskiej poprzez branie udziału w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, stanowić będzie realizację w życiu politycznym współczesnego *obywatelskiego humanizmu*, który równocześnie pełni olbrzymią rolę emancypacyjną i upodmiotawiającą zwykłego obywatela, jako aktywnego współtwórcę rzeczywistości społeczno-politycznej, w której żyje. Taki obywatel staje się – by użyć terminu Pippy Norris – ‘obywatelem krytycznym’²⁸, podmiotem procesów demokratycznych zachodzących w jego związku politycznym.

Bibliografia

- Cohen, J., „Deliberation and Democratic Legitimacy”, w: A. Hamlin, Ph. Pettit (Eds.), *The Good Polity. Normative Analysis of the State*, Basil Blackwell, Oxford 1989, ss. 17-34.
- Deklaracja amsterdamska z 2002 roku*, przeł. D. Ropuszyński, na stronie: <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1231>.
- Farrar, C., *The Origins of Democratic Thought. The Invention of Politics in Classical Athens*, Cambridge University Press, Cambridge 1988.
- Gajda, J., *Sofiści*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1989.
- Gutmann, A. and D. Thompson, *Why Deliberative Democracy?*, Princeton University Press, Princeton 2004.
- International Humanist and Ethical Union, strona internetowa: <http://iheu.org/>.
- Juchacz, P.W., *Deliberatywna filozofia publiczna. Analiza instytucji wysłuchania publicznego w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej z perspektywy systemowego podejścia do demokracji deliberatywnej*, Wydawnictwo Naukowe IF UAM, Poznań 2015.
- Juchacz, P.W., „Trzy tezy o sędziach społecznych i ich udziale w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w Polsce”, *Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna*, Tom 5 (2016), Nr 1, ss. 155-168.
- Kiss, L.W., „Reviving the Criminal Jury in Japan”, in: N. Vidmar (Ed.), *World Jury System*, Oxford University Press, Oxford 2000, pp. 353-379.

²⁸ Zob. P. Norris, „Introduction: the growth of critical citizens?”, w: P. Norris, *Critical Citizens. Global Support for Democratic Government*, Oxford University Press, Oxford 1999, ss. 1-27.

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, na stronie: <http://www.sejm.gov.pl/prawo/konst/polski/kon1.htm>.
- Meiksins Wood, E. and N. Wood, *Class Ideology and Ancient Political Theory. Socrates, Plato, and Aristotle in Social Context*, Basil Blackwell, Oxford 1978.
- Norris P., „Introduction: the growth of critical citizens?”, w: P. Norris, *Critical Citizens. Global Support for Democratic Government*, Oxford University Press, Oxford 1999, ss. 1-27.
- Platon, *Protagoras*, przeł. W. Witwicki, PWN, Warszawa 1958.
- Platon, *Teajtet*, przeł. W. Witwicki, PWN, Warszawa 1959.
- Poznański Budżet Obywatelski, na stronie: <https://budzet.um.poznan.pl/info/>.
- Przybylska, A. and A. Siu, „Long Lasting Effects of the First deliberative Poll in Poland”, w: S. Coleman, A. Przybylska, Y. Sintomer (Eds.), *Deliberation and democracy: Innovative Processes and Institutions*, Peter Lang Edition, Frankfurt am Main 2015, ss. 109-126.
- Siemek, M.J., „Logos i polis. Nowoczesność wobec antycznych wzorców społecznego rozumu”, *Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej*, T. 42 (1997), s. 181-194.
- The Amsterdam Declaration 2002*, na stronie: <http://iheu.org/humanism/the-amsterdam-declaration/>.
- Tocqueville, A., de, *O demokracji w Ameryce*, przeł. B. Janicka, M. Król, Tom 1, Znak, Kraków 1996.
- Vanoverbeke, D., *Juries in the Japanese Legal System: The Continuing Struggle for Citizen Participation and Democracy*, Routledge, London 2015.
- Vernant, J.-P., *Źródła myśli greckiej*, przeł. J. Szacki, Wydawnictwo słowo / obraz terytoria, Gdańsk 1996.